


Artykuł naukowy


Z Rzeczypospolitej do sowieckiego łagru: losy wyznawcy wiary ks. prot. Serafina Batorewicza w ZSRS

From the Polish to the Soviet labor camp: the fate of the Confessor of faith, Archpriest Seraphim Batorewicz in the USSR

Ivan Nikulin

Parafia Prawosławna św. wielkiego męczennika Jerzego Zwycięzcy w Białymstoku, Polska

 0000-0002-0546-3763

 nikulinjan@gmail.com

Abstract: Based on published sources and archival documents as well as specialist research, the author reviews the biography of an activist of the Polish Orthodox Church, Archpriest Seraphim Batorewicz (1905–1960). A graduate of the Faculty of Orthodox Theology at the University of Warsaw and a close collaborator of Metropolitan Dionysius in post-war times came to the USSR, where in 1951 was sentenced to 25 years in the prison camp (“lagier”). After the death of Stalin and as a result of radiation sickness in 1957 he was released from the camp in the Urals. In his last years, he was the priest of the cathedral in Sverdlovsk (now Yekaterinburg, Russia) and had a conflict with a representative of the Soviet authorities. It can be said that the fate of the Orthodox priest was typical of a large part of the Orthodox clergy of the Second Polish Republic.

Streszczenie: Na podstawie opublikowanych źródeł i archiwalnych dokumentów oraz badań specjalistów autor dokonuje przeglądu biografii działacza Polskiego Kościoła Prawosławnego ks. prot. Serafina Batorewicza (1905–1960). Absolwent Studium Teologii Prawosławnej Uniwersytetu Warszawskiego i bliski współpracownik metropolity Dionizego w czasach powojennych okazał się w ZSRS, gdzie w 1951 roku został aresztowany i osądzony na 25 lat łagru. Po śmierci Stalina i w skutek choroby popromiennej, w 1957 r. został zwolniony z obozu pracy na Uralu. Przez ostatnie lata swego życia był klucznikiem soboru w Swierdłowsku (obecnie Jekaterynburg, Rosja) i pozostawał w konflikcie z przedstawicielami władz sowieckich. Można powiedzieć, że los tego prawosławnego kapłana był typowy dla dużej części prawosławnego duchowieństwa II Rzeczypospolitej.

Keywords: Orthodoxy, The Orthodox Church in Poland, Serafin Batorewicz, Siberia, Sverdlovsk diocese

Słowa kluczowe: Prawosławie, Polski Kościół Prawosławny, Serafin Batorewicz, Sybir, Diecezja Swierdłowska

Cite this article: Nikulin, I., (2024). From the Polish to the Soviet labor camp: the fate of the Confessor of faith, Archpriest Seraphim Batorewicz in the

Cytowanie: USSR. *Elpis*, 26: 85-97. <https://doi.org/10.15290/elpis.2024.26.08>

Licencja: Copyright (c) 2024 Ivan Nikulin
Licence:



Wstęp

Daleko na Uralu, na cmentarzu przy cerkwi św. Jana Chrzciciela w Jekaterynburgu (Rosja), znajduje się skromny grób, na którym widnieje napis „Protojerej Serafim Stefanowicz Batorewicz (1905–1960)” (zob. rys. 1). W jaki sposób polski duchowny i świadek Powstania Warszawskiego znalazł się tak daleko? Biografie wielu działaczy cerkiewnych, często zwolenników i twórców Cerkwi Prawosławnej w Polsce zostały zapomniane, gdyż wielu z nich z woli losu, zmian granic, czy innych przyczyn znalazło się po II wojnie światowej poza granicami Polski. W artykule tym podjęto pierwszą próbę rekonstrukcji biografii ks. prot. Serafina Batorewicza po jego wyjeździe do ZSRS.

Nie można stwierdzić, że historycy o nim zapomnieli. Jedyne katalog poświęcony biografiami wszystkich działaczy cerkiewnych międzywojennej Polski stworzył ks. Grzegorz Sosna wraz z małżonką A. Troc-Sosną. Nie są to jednak pełnoprawne biografie, ale raczej krótkie notki z odniesieniami głównie do ówczesnych czasopism. Wspomniany jest tam również, w kilku zdaniach, o Serafin, z ukazaniem na niektóre wydarzenia z jego życia w ZSRS, do czasu aresztowania (2017, s. 114). W książkach poświęconych biografii metropolity Dionizego (Waledyńskiego), ks. Serafin Batorewicz jest wspominany jako jego bliski współpracownik (Dudra, 2010, s. 38). Dodatkowo w pracach Witalego Michalczuka opublikowane zostały

unikalne fotografie ks. Batorewicza z okresu kierowania przez niego Seminarium Duchownym w Warszawie w latach 1943–1944 (2022, s. 122–123).

Rys. 1. Grób ks. Serafina Batorewicza, Jekaterynburg (do 1991 r. — Swierdłowski), 2020 r.



W współczesnej historiografii rosyjskiej i białoruskiej los ks. Serafina również nie był specjalnie badany. Jego śmierć została oznaczona krótką wiadomością w *Żurnale Moskowskiej Patriarchii* ([Nekrolog]. *Žurnal Moskovskoj patriarhii*, 1960, no. 6, 32). W książce „Synodyk ofiar za wiarę i Cerkiew Chrystusową w diecezji Mińskiej” znajduje się tylko błędna data zajęcia przez ks. Serafina stanowiska proboszcza Soboru Świętego Ducha w Mińsku (w książce wskazano 1946 r., podczas gdy w rzeczywistości był to rok 1947) i krótkie informacje o jego aresztowaniu (Krivonos, 1996, s. 25). Jedynie ogólne informacje oraz błędna data śmierci podane zostały także w katalogu represjonowanych duchownych Białorusi (Marakoŭ, 2007, s. 54–55). Dość obszerna notatka o kapłanie znajduje się w bazie PSTSU (Batorevič Serafim Stefanovič, 2022). Stworzona była ze słów syna jednego z przyjaciół o. Serafina. Znany badacz historii Cerkwi na Uralu, ks. prot. Valerij Lawrinov poświęcił mu w dwóch swoich książkach niewielkie fragmenty, stworzone najwyraźniej na podstawie dokumentów archiwum diecezji Jekaterynburgskiej (Lavrinov, 2022, s. 225; Lavrinov, 2023, s. 275). O miejscu o. Serafina w życiu diecezji Swierdłowskiej przy biskupie Mścislawie (Woloncewiczu) opowiada artykuł ks. Simeona Szestakowa (Šestakov, 2023, 157–164).

Niniejsza praca opiera się na różnego rodzaju źródłach. Przede wszystkim los kapłana można prześledzić w czasopiśmie, które zawierają informacje o jego działalności. Unikalnym źródłem świadczącym o jego służbie na Uralu są raporty pełnomocnika Rady ds. Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej w Obwodzie Swierdłowskim z lat 1957–1959. Swoistym źródłem, które wyszło spod pióra samego o. Serafina, jest metryczna Księga zmarłych sowieckich jeńców wojennych Szpitala Ujazdowskiego w Warszawie (Central'nyj arhiv Ministerstva Oborony Rossijskoj Federacii, f. 58, op. 977521, d. 1398).

Do źródeł narracyjnych można zaliczyć notatkę o prot. Serafinie, która znajduje się w bazie Prawosławnego Święto-Tichonowskiego Uniwersytetu Humanistycznego (dalej — PSTUH) — została ona częściowo zapisana ze słów jego bliskich i jej fragmenty są wyraźnie zabarwione emocjonalnie (Batorevič Serafim Stefanovič, 2022). Unikalnym źródłem są „Zapiski swiaszczennika” ks. prot. Eustachego Basłyka, napisane przez jednego z księży, którego los był podobny do drogi życiowej o. Serafina Batorewicza. Ojciec Eustachy znał o. Serafina i poświęcił mu kilka stron swoich wspomnień. Jednak, jak każde inne źródło pochodzenia osobistego, wspomnienia te są bardzo emocjonalne, a wpływ na nie miała również sowiecka propaganda itp. Autor stara się usprawiedliwić w nich siebie, dowierza plotkom oraz swoim doświadczeniom, negatywnie oceniając swoich przeciwników, w tym prot. Serafina Batorewicza i jego żonę. Niewątpliwie piętno

na relacjach między księżmi wywarła wzajemna nieufność w warunkach prześladowań oraz wszelkie starania władz sowieckich, mające na celu zniszczenie jedności duchowieństwa. Co więcej, bardzo prawdopodobne wydaje się, że bardzo wzruszające spotkanie uwięzionych o. Serafina i o. Eustachego zostało specjalnie zorganizowane przez represyjne organy do własnych celów (Baslyk, 2014).

Biografia o. Serafina

Serafin Batorewicz urodził się 2 lipca 1905 r. we wsi Bobli (pow. Kowel) na Wołyniu w rodzinie prawosławnego duchownego — ojca Stefana (+1924). Na lata jego młodości przypadła I wojna światowa. Nie wiadomo, czy przyszły kapłan uczył się w szkole duchowej, która była pierwszym stopniem edukacji kościelnej tamtych czasów, czy też odebrał edukację domową. Całkiem prawdopodobne jest, że mógł uczyć się w Krzemienieckiej Szkole Duchownej (znajdującej się na początku lat 20-ych w Dermani).

W biografii o. Serafina kontrowersyjne pozostaje pytanie, w którym seminarium studiował. Ks. G. Sosna i ks. W. Lavrinov informują, że w 1928 r. ukończył Seminarium Duchowne w Krzemieńcu (Sosna i Troc-Sosna, 2017, s. 114; Lavrinov, 2023, s. 275). Inne informacje podaje baza danych PSTUH, twierdząc, że jest on absolwentem Wileńskiego Seminarium Duchownego. W najbardziej kompletnym trudzie poświęconym tej uczelni przytacza się „Imienną listę wychowanków”, wśród których wspomniano o nauce w niej przyszłego protojereja w latach 1924–1926. (Gindrenas, 2021, s. 345). Najprawdopodobniej w 1926 roku przyszły ojciec Serafin przeszedł do Wołyńskiego Seminarium Duchownego (w Krzemieńcu), które ukończył w roku 1928.

W 1928 roku Serafin Stepanowicz ożenił się z Taisją Onufriewną (ur. Pietraszkiewicz; 29 maja 1907 — 13 czerwca 1985), córką proboszcza cerkwi w Wielkich Łukach. Serafin i Taisja mieli dwie córki: Ninę (1933–1973) i Tamarę (w małżeństwie Bessonowa-Batorewicz; 1935–1958) (Lavrinov, 2023, s. 275). 12 lipca 1928 roku Serafin Batorewicz został wyświęcony na diakona (*Wiadomości św. Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego*, 1928, no. 14, s. 3.), a 16 lipca 1928 r. był mianowany na etat subdiakona katedry w Krzemieńcu (*Wiadomości św. Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego*, 1928, no. 14, s. 2.). Wkrótce o. Serafin został przeniesiony do Łodzi, do cerkwi św. Aleksandra Newskiego, gdzie zajmował stanowisko psalmisty. Jednocześnie jesienią 1928 roku diakon Serafin wstąpił do Studium Teologii Prawosławnej Uniwersytetu Warszawskiego, niewątpliwie jednej z najlepszych prawosławnych uczelni teologicznych tamtych czasów. W 1932 roku ukończył on Wydział Teologiczny Uniwersytetu Warszawskiego i w grudniu 1933 roku po obronie pracy magisterskiej otrzymał stopień magistra teologii (Sprawozdanie z działalności Studium Teologii Prawosławnej Uniwersytetu Warszawskiego za rok akad. 1933–1934. *Elpis*, 1934, t. VIII, z. 2, s. XIV; Wykaz absolwentów Studium Teologii Prawosławnej z uwzględnieniem dat uzyskania stopnia magistra Św. Teologii oraz święceń kapłańskich. *Elpis*, 1935, t. IX, z. 1–2, s. XXXII).

14 sierpnia 1934 r. dekretem metropolity Dionizego o. Serafin został mianowany „pomocnikiem proboszcza Wolskiej cerkwi cmentarnej” w Warszawie (*Voskresnoe čtenie*, 1935, no. 6, okładka). Już 15 sierpnia odbyły się jego święcenia kapłańskie (najprawdopodobniej przez metropolitę Dionizego) (*Voskresnoe čtenie*, 1935, no. 7, okładka). Rok później, na Wielkanoc 1935 roku, został nagrodzony skufią (*Voskresnoe čtenie*, 1935, no. 10, okładka), i prawie jednocześnie, nabiedrennikiem (*Voskresnoe čtenie*, 1935, no. 23, okładka). Od 1934 r. był nauczycielem religii prawosławnej w kilku rządowych i prywatnych gimnazjach oraz podstawowych szkołach rzemieślniczych w Warszawie, m. in. w Gimnazjum i Liceum im. Mikołaja Reja (Batorevič Serafim Stefanovič, 2022; *Nauczyciele szkoły w latach 1906–2022*, 2023). Jako nauczyciel religii ks. Serafin był wielokrotnie wspominany w prasie cerkiewnej, w której znajdują się również fotografie z rozlicznych uroczystości, na których można go zobaczyć razem z metropolitą Dionizym i ówczesną elitą cerkiewą Warszawy (*Slovo*, 1937, no. 3 (388), s. 1; *Slovo*, 1938, no. 4 (437), s. 3; K 40-letiu pastyrskogo služeniâ o. protopresvitera T. P. Teodoroviča. *Voskresnoe čtenie*, 1935, no. 20, s. 270). W 1935 roku o. Serafin towarzyszył biskupowi Lubelskiemu Sawie (Sowietowu) w podróży do Kalisza i opublikował o niej wzruszające sprawozdanie (Batorevič S., svâš. Arhipastyrskâ vizitaciâ g. Kališa. *Voskresnoe čtenie*, 1935, no. 24, s. 337–339).

W latach 1935–1938 duchowny aktywnie współpracował z czasopiśmie „Woskresnoje cztienije”, publikując kazania, w większości prawdopodobnie napisane specjalnie dla periodyku. W tym okresie tylko w „Woskresnym cztieniju” ukazało się 45 jego materiałów. Prawdopodobnie mógł uczestniczyć w przygotowaniu rozdziału „Strona kaznodziei” i bez podawania autorstwa. O. Serafin uczestniczył w działalności Bractwa Teologów Prawosławnych w Polsce, był jego czynnym członkiem, a 4 listopada 1934 r. został wybrany kandydatem na członka komisji rewizyjnej Bractwa (Vestnik Bratstva pravoslavnyh bogoslovov

v Pol'se, 1934, no. 2, s. 3, 5–6). Wiosną 1935 roku wystąpił na zebraniu Bractwa z referatem „Chodźmy za Chrystusem” (*Vestnik Bratstva pravoslavnih bogoslovov v Pol'se*, 1934, no. 2, s. 9), którego tekst został następnie opublikowany w „Woskresnym czteniju” (*Voskresnoe čtenie*, 1935, no. 11, s. 134–136; *Voskresnoe čtenie*, 1935, no. 12, s. 146–147; *Voskresnoe čtenie*, 1935, no. 13, s. 159–161), a także jako osobny druk w serii „Biblioteka Bractwa Teologów Prawosławnych w Polsce” (Batorevič, 1935).

Rys. 2. Metropolita Dionizy (Waledyński), ks. Serafin Batorewicz i Serafin Kiryłowicz z seminarzystami, Warszawa, najprawdopodobniej rok 1944 (Michalczuk, 2022, s. 122).



W związku z przejściem na emeryturę protoprezbitera Terencjusza Teodorowicza, w czerwcu 1939 r. wraz z proboszczem cerkwi na Woli (w Warszawie), ks. prot. (późniejszym protoprezbiterem) Janem Kowalenko (Sosna i Troc-Sosna, 2017, s. 441) został przeniesiony do Soboru św. Marii Magdaleny na stanowisko klucznika („kluczaria”) i „ryznicznego”, co można porównać z funkcją zastępcy proboszcza (*Voskresnoe čtenie*, 1939, no. 27, s. 426).

W czasie II wojny światowej o. Serafin nadal był duchownym katedry św. Marii Magdaleny w Warszawie. W tym okresie otrzymał godność protojereja (1942), a w związku z organizacją Seminarium Duchownego w Warszawie w 1943 r. metropolita Dionizy mianował go rektorem i wykładowcą homiletyki (zob. rys. 2 i 3). Seminarium działało tylko przez jeden rok akademicki. Liczba studentów w październiku 1943 r. wynosiła około 70 osób (Dudra, 2010, s. 84). W 1944 roku został on odznaczony krzyżem z ozdobami (Batorevič Serafim Stefanovič, 2022).

Rys. 3. Ks. Serafin Batorewicz z seminarzystami, Warszawa, najprawdopodobniej rok 1944, (Michalczuk, 2022, s. 123).



Według świadectwa jego bliskich, „w czasie niemieckiej okupacji Warszawy uzyskał pozwolenie na odwiedzanie obozów jenieckich, w których przebywali sowieccy żołnierze. Głosił tam Słowo Boże, dodawał otuchy umierającym i podtrzymywał wszystkich, którzy tego pragnęli, pocieszając ich i pouczając. W tajemnicy przed Niemcami spisywał nazwiska i miejsca zamieszkania krewnych jeńców, by informować ich o losie cierpiących. W ten sposób sporządził listę kilku tysięcy osób. Sporządzone przez niego listy przechowywane były jeszcze w 1965 r. przez matkę Taisję, która za pośrednictwem komendy wojskowej próbowała wykorzystać je do poszukiwania krewnych żołnierzy” (Batorevič Serafim Stefanovič, 2022). Należy pamiętać, że w warunkach totalitarnej władzy sowieckiej dla rodziny o. Serafina ważne było podkreślenie jego lojalności w nowych warunkach. W Centralnym Archiwum Ministerstwa Obrony Federacji Rosyjskiej zachowała się księga metrykalna prowadzona przez o. Serafina. Została ona wysłana przez niego do władz wojskowych w Odessie w 1946 r. Wynika z niej, że pracę duszpasterską nad jeńcami wojennymi przebywającymi w Szpitalu Ujazdowskim prowadziło kilku kapłanów, choć samą księgę prowadził o. Serafin. Najprawdopodobniej inicjatywa pomocy jeńcom należała do metropolity Dionizego. W okresie od lutego do sierpnia 1942 r. kapłani mieli dostęp do chorych, mogli przynosić im pomoc (co, według relacji o. Serafina, czynili), spowiadali i udzielali Eucharystii przed śmiercią, a w razie śmierci mogli dokonać chrześcijańskiego pogrzebu. Później, od września 1942 r. do maja 1943 r., księga metrykalna wskazuje jedynie, że obrzęd pogrzebu był odprawiany zaocznie, bez wcześniejszego przystąpienia do Eucharystii. Oznacza to, jak i pisze sam ks. Serafin, że od września 1942 r. duchowni nie mieli wstępu do szpitala, a jedynie ks. Serafin nielegalnie otrzymywał szczegółowe dane o zmarłych za pośrednictwem znanych mu osób. Księga metrykalna wymienia w sumie 204 zmarłych żołnierzy sowieckich, za nieco ponad rok (Central'nyj arhiv Ministerstva Oborony Rossijskoj Federacii, f. 58, op. 977521, d. 1398). Najprawdopodobniej była to właśnie ta „kilkutysięczna lista” powiększona w legendach rodzinnych. Jest mało prawdopodobne, aby ks. Serafin jako kapłan mógł mieć dostęp do tak szerokiej rzeszy więźniów.

W lipcu 1944 r. metropolita Dionizy został ewakuowany z Warszawy, a wraz z jego wyjazdem zamarło życie cerkiewne. Front sowiecko-niemiecki coraz bardziej zbliżał się do Warszawy. Ojciec Serafin wraz z rodziną przeżył Powstanie Warszawskie i zaraz po zajęciu Warszawy przez wojska sowieckie wyjechał do Odessy.

Co skłoniło 40-letniego księdza, w kwiecie wieku, sił i kariery, do opuszczenia zrujnowanej Warszawy i przeniesienia się do Związku Sowieckiego? Niewątpliwie wiedział on, chociażby mniej więcej, jakim prześladowaniom była poddawana religia w komunistycznej Rosji w latach 20-tych i 30-tych. Jednak w 1945 r. propaganda sowiecka celowo stworzyła iluzję wielkich zmian w ZSRS, w tym wolności wyznawania wiary; natomiast w Polsce pojawiła się niepewność co do przyszłych losów Cerkwi Prawosławnej — metropolita Dionizy był nieobecny, nie wiadomo było, czy wróci, czy nie... Głównym powodem przeprowadzki mogła być polityka władz sowieckich „dobrowolno-przymusowego” przesiedlenia do ZSRS wszystkich Białorusinów i Ukraińców mieszkających na terytorium przeznaczonym przez aliantów dla powojennej Polski. Pierwszy cios spadł właśnie na duchownych, którzy zgodnie z myślą przywódców sowieckiej Białorusi mieli dawać przykład pozostałym. Być może, po części stąd wzięły się próby podporządkowania sobie Cerkwi prawosławnej na Podlasiu w latach 1945–1946. (Zob.: Goranskij, 2017, s. 299).

Czy o. Serafin miał możliwość wyboru? Czy dokonał go na własną rękę? Czy po doświadczeniu rzeczywistości systemu totalitarnego chciał wrócić? Czy żałował swojej decyzji? Pozostanie to tajemnicą. Natomiast jego przyjaciel i kolega ze studiów na Uniwersytecie Warszawskim, ks. prot. Włodzimierz Duszuk, próbował wrócić do Polski, ale w warunkach Związku Sowieckiego było to niemożliwe (Dušuk Vladimir Davidovič, 2022).

W swoich wspomnieniach ks. Eustachy Basłyk pisze, że powodem wyjazdu ks. Serafina Batorewicza do Związku Sowieckiego była chęć uniknięcia kary (lub społecznego potępienia) za współpracę z okupantem niemieckim (Basłyk, 2014, s. 269). Jednak obawiając się tego, słuszniej byłoby wycofać się z wojskami niemieckimi do Niemiec lub zamienić zrujnowaną Warszawę na spokojny zaścianek.

Prawdopodobnie późną zimą lub wczesną wiosną 1945 r., niemal natychmiast po zajęciu Warszawy przez wojska sowieckie, najpierw o. Serafin, a następnie jego rodzina przenieśli się na sowieckie wybrzeże Morza Czarnego (Batorevič Serafim Stefanovič, 2022). Jego decyzja nie mogła nie mieć związku z polityką prowadzoną w diecezji Odesskiej przez biskupa Sergiusza (Łarina) — wykształconego, inteligentnego i aktywnego biskupa, choć i bardzo osobliwego. Od lat 30-tych biskup Sergiusz był w dobrych stosunkach z władzami, współpracując z sowieckimi organami bezpieczeństwa. Jednocześnie, działając w duchu stalinowskiego „nowego kursu”, aktywnie przyjmował duchownych z innych diecezji oraz lubił wykształconych

i inteligentnych kapłanów. Już 20 kwietnia 1945 r. ojciec Serafin został mianowany wikariuszem Kasperowskiego Soboru w Mikołajowie. Wkrótce, najprawdopodobniej w związku z otwarciem latem 1945 r. w Odessie kursów duszpasterskich (później przekształconych w seminarium duchowne), 19 września 1945 r. o. Serafin został przeniesiony do soboru katedralnego pw. św. Eliasza w Odessie i jednocześnie mianowany wykładowcą homiletyki i teologii porównawczej w wyżej wymienionej instytucji edukacyjnej. Rok później, 1 listopada 1946 r., został mianowany proboszczem cmentarnej cerkwi pw. św. Dymitra w Odessie (Lavrinov, 2022, s. 225).

W latach 1945–1946 zaczęły się aresztowania kapłanów, którzy współpracowali z rumuńskimi władzami podczas okupacji w latach 1941–1944 (Mihajluca, 2019, s. 275–369). Być może to było powodem przeniesienia się o. Serafina i jego rodziny do Mińska jesienią 1947 r. We wspomnieniach ks. Eustachego jest napisane, że powodem przeprowadzki była jego posługa podczas okupacji niemieckiej. Rzekomo dowiedziawszy się o niej, biskup (nie jest jasne, który, ponieważ nazywa się go metropolitą, a w tym czasie w Odessie nie było biskupa w godności metropolity) wydalil ks. Serafina z Odessy w ciągu 24 godzin (Baslyk, 2014, s. 269). To ostatnie brzmi bardziej jak plotka, choć niewykluczone, że plotka mogła odzwierciedlać prawdziwe wydarzenia. Potwierdza to fakt, że księga metrykalna zmarłych w szpitalu Ujazdowskim w Warszawie została przekazana przez ojca Serafina arcybiskupowi Sergiuszowi 28 grudnia 1946 r., a arcybiskup Sergiusz przekazał ją Odesskiemu Okręgowi Wojskowemu dopiero 18 października 1947 r., kiedy ojciec Serafin i jego rodzina opuścili już wybrzeże Morza Czarnego (Central'nyj arhiv Ministerstva Oborony Rossijskoj Federacii, f. 58, op. 977521, d. 1398, k. 2–3).

Tak czy inaczej, w 1947 roku o. Serafin został proboszczem soboru św. Ducha w Mińsku, a także dziekanem i sekretarzem diecezji Mińskiej. W rzeczywistości stanowisko to jest szczytem możliwej kariery żonatego kapłana. Według ks. Eustachego, powodem jego awansu było nie tylko jego wykształcenie i solidność, ale także umiejętność budowania relacji z „wszechmocną gosposią” arcybiskupa Pitirima, Stefanidą Parfiriewną, której o. Serafin „energicznie całował ręce” (Baslyk, 2014, s. 266).

Według autorów Encyklopedii Prawosławnej, nowy sekretarz administracji diecezjalnej i dziekan „wywołał niezadowolenie W. A. Jermołowicza, pełnomocnika Rady ds. Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej w Obwodzie Mińskim”. Według tego ostatniego Batorewicz „zintensyfikował życie religijne”, doprowadził do przeniesienia na Centralną Białoruś wielu duchownych z zachodnich obwodów, monitorował poziom wykształcenia duchowieństwa diecezji, zwłaszcza w Mińsku i innych dużych miastach, gdzie zapraszał do parafii najbardziej wykształconych proboszczów. Dzięki Batorewiczowi wiele prób zmniejszenia liczby parafii przez komisarza obwodowego nie powiodło się, ponieważ sekretarz inicjował skargi parafian i duchowieństwa do Moskwy, które czasami kończyły się sukcesem” (Goranskij, 2017, s. 302).

Już w październiku 1949 r., na wniosek pełnomocnika, ks. Serafin został zwolniony z funkcji dziekana i sekretarza administracji diecezjalnej i przeniesiony na stanowisko wikarnego tegoż soboru (Zob.: Goranskij, 2017, s. 302). W Odessie i Mińsku o. Serafin kontynuował swoją działalność publicystyczną, wydając kilka małych artykułów w „Żurnale Moskowskiej Patriarchii”. (Zob.: Iz Odesskoj eparhii. *Żurnal Moskovskoj patriarii*, 1947, no. 8, 39–40; Venok na mogilu velikogo kompozitora: Ko dnû 54 godovšiny so dnâ smerti P. I. Čajkovskogo. *Żurnal Moskovskoj patriarii*, 1947, no. 10, 28–30; Iz Minskoj eparhii. *Żurnal Moskovskoj patriarii*, 1948, no. 2, 67).

W Mińsku, według wspomnień ks. Eustachego, „S. Batorewicz był bardzo popularny wśród wiernych. Dystyngowany, reprezentacyjny z wyglądu, posiadający miękki tenor, pięknie służył, dobrze głosił kazania i tym wszystkim zdobywał sympatię mas” (Baslyk, 2014, s. 271).

Od początku swojego pobytu w Związku Sowieckim protojerej Serafin Batorewicz nie mógł nie zauważyć i nie słyszeć o represjach wobec duchowieństwa, których najczęstszym powodem była współpraca z Niemcami (i ich sojusznikami) podczas II wojny światowej, aktywna działalność cerkiewna i oczywiście antysowieckie poglądy. Każdy mógł zostać aresztowany pod takimi zarzutami, pytanie tylko, kiedy władze znalazły dogodny moment na aresztowanie. Niewątpliwie, pewną rolę w aresztowaniu o. Serafina odegrał współpracujący z władzami władca Pitirim (Swiridow).

Według wspomnień krewnych ks. Batorewicza, najprawdopodobniej na samym początku 1951 r., udał się do swojego przyjaciela ks. Władimira Duszuka, który służył w mieście Korelicze. Podzielił się z nim informacją, że był wzywany do Trybunału Wojskowego na przesłuchanie w sprawie jego książki „Pójdźmy za Chrystusem”. Już wtedy przewidział, że zostanie aresztowany (Batorevič Serafim Stefanovič, 2022).

28 marca (spotyka się też inną datę: 31 marca) (Žertvy političeskogo terrora v SSSR (Batorevič Serafim Stefanovič), 2023) 1951 r. ks. Serafin został aresztowany pod zarzutem „kolaboracji w czasie okupacji”

i „służby pańskiej Polsce” przed 1939 rokiem (Goranskij, 2017, s. 302). W tym samym roku, 25 września, decyzją Trybunału Wojskowego wojsk Białoruskiego Okręgu Wojskowego Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego został skazany na 25 lat łagrów z konfiskatą mienia jako „członek wywiadowczo — dywersyjnej, terrorystycznej organizacji”. (Lavrinov, 2022, s. 225). Jednym z głównych zarzutów przeciwko ojcu Serafinowi było to, że „mieszkając w Warszawie, brał czynny udział w wydawaniu czasopisma „Woskresnoje cztienije”, w którym często zamieszczał artykuły o tematyce antyateistycznej oraz za wydanie w Warszawie jego książki „Pójdźmy za Chrystusem”. Ponadto został oskarżony o komunikowanie się z sowieckimi jeńcami wojennymi w Polsce podczas okupacji niemieckiej (Batorevič Serafim Stefanovič, 2022; Marakoŭ, 2007, s. 55).

Ks. Eustachy Basłyk pozostawił wspomnienia ze spotkania z o. Batorewiczem w więzieniu. Negatywnie oceniając rolę ks. Serafina w swoim aresztowaniu (oskarżając go o donosicielstwo), ks. Eustachy nie dostrzegł, że władze sowieckie nie potrzebowały oszczerstw (choć były one mile widziane) dla represjonowania duchowieństwa. Jakkolwiek współpraca (nawet sam fakt kontaktu, rozmowy) z władzami okupacyjnymi w czasie II wojny światowej była tylko pretekstem do eliminacji niezależnego duchowieństwa, które przetrwało i nie zostało złamane przez straszliwe prześladowania lat 30-tych. Ponadto stwierdzenie, że o. Serafin widział w nim rywala, nie wytrzymuje krytyki — w latach 1947–1949 Batorewicz piastował już najwyższe stanowisko kapłańskie w Diecezji Mińskiej (zob. Basłyk, 2014, s. 265–266).

Ks. Eustachy wspomina, że podczas przesłuchania mówił, że zna ks. S. Batorewicza oraz wie, że ten publikował w międzywojennej Polsce artykuły i książkę „Pójdźmy za Chrystusem”. Jakiś czas później Basłyk został świadkiem w procesie przeciwko ks. Serafinowi. Pisał on:

„Proces odbywał się przy drzwiach zamkniętych, obecni byli tylko żołnierze konwoju. Zmieniający się, eskortujący żołnierze opowiadali sobie, dlaczego Batorewicz został osądzony. Okazało się, że w czasie niemieckiej okupacji Warszawy Batorewicz był rektorem Warszawskiego Prawosławnego Seminarium Duchownego. I w tym czasie odprawiał modlitwy za zwycięstwo Hitlera nad Rosjanami... Sam służył i przyzywał studentów do aktywnego w tym udziału... Konwojenci przeklinali „popa”, besztali Batorewicza strasznymi przekleństwem. Okazało się, że Batorewicz był sądzony nie za sprawy mińskie i nie za odesskie, ale za warszawskie — za zdradę Ojczyzny, za nawoływanie do walki z Ojczyzną <...>.

Wprowadzają mnie do pustej sali (rozprawa jest zamknięta). Przede mną przy stole sędziowskim siedzi przewodniczący sądu, po jego lewej stronie członek i prokurator. Po prawej stronie przed stołem obrońca. Po lewej stronie przed stołem znajduje się ława oskarżonych, odgradzona barierką. Przechodząc obok ks. Serafina, ukłoniłem mu się także (wcześniej na korytarzu o. Eustachy spotkał żonę o. Serafina. — autor). On jednak nie odpowiedział, dalej siedział i, podobnie jak jego żona, przeszywał mnie spojrzeniem pełnym nienawiści. <...> Rozpoczęło się moje przesłuchanie. Przewodniczący sądu odnalazł w dwóch tomach dokumentów moje zeznania złożone w postępowaniu przygotowawczym i powtórzył te same pytania. Udzieliłem tych samych odpowiedzi. Następnie, za zgodą sądu, pytania zaczął zadawać mi obrońca. Pierwsze i główne pytanie brzmiało: „Czy świadek słyszał kiedykolwiek jakieś publiczne wystąpienia obywatela Batorewicza?”. Odpowiadam: „Tak, i to nie raz”. „Jaki był ich charakter?” „Wyłącznie tematy ewangeliczne, całkowity brak jakiegokolwiek polityki...”. Było jeszcze kilka innych, mniej ważnych pytań i obrońca powiedział sądowi, że nie ma więcej pytań do świadka. <...> Mijając Batorewicza, teraz ja rzuciłem mu pogardliwe spojrzenie. Zanim minąłem ławkę, wstał i ukłonił mi się... <...>.

Z rozmów konwoju dowiaduję się, że ks. S. Batorewicz został skazany na 25 lat. <...> Eskorta sądowa prowadzi nas pojedynczo do holu więzienia. Strażników więziennych nie było w tym czasie w holu, dokądś odeszli. Mieli zapobiec naszemu spotkaniu i zaprowadzić nas pojedynczo do cel, ale tak się złożyło, że na dwie lub trzy minuty o. Serafin i ja znaleźliśmy się twarzą w twarz. Ku mojemu wielkiemu zdumieniu ks. Serafin składa przede mną dwa głębokie, aż do cementowej podłogi, pokłony. Następnie obejmuje mnie ramieniem, całuje i ze szczerymi łzami i mówi: „Drogi o. Eustachy, wybacz mi. Wyrządziłem ci wiele zła”... Byłem oszołomiony i zdezorientowany... W tym czasie przybiegli strażnicy więzienni i <...> rozdzielili nas do różnych cel...”. (Basłyk, 2014, s. 268–271).

Ks. Eustachy uważał, że o. Serafin oczernił go przed biskupem i przed Ministerstwem Bezpieczeństwa Państwowego, a jego żona szeroko rozpowszechniała plotki, że ks. Eustachy „wydał” o. Serafina (Baslyk, 2014, s. 271). Trudno powiedzieć, co tak naprawdę było winą jednego przed drugim, za co prosił o wybaczenie o. Serafin. Być może przed procesem rzeczywiście uważał on, że przyczyną jego aresztowania był o. Eustachy. Batorewicz, jako osoba bliska biskupowi mógł wypowiadać się o nim negatywnie, a najprawdopodobniej będąc już w areszcie i uznając winę o. Eustachego, oczerniał go lub informował o wszystkim, o czym mógł. Nie należy zapominać, że mógł to zrobić pod moralną i fizyczną presją czekistów. Jednak na korzyść niewinności o. Serafina o celowej współpracy z władzami sowieckimi świadczy fakt, że nie splamił się tym na Uralu.

Po wyroku sądu ks. Batorewicz miał zostać zesłany do specjalnego obozu „Ozerny”, którego punkty były rozrzucone w Obwodzie Irkuckim (*Žertvy političeskogo terrora v SSSR (Batorevič Serafim Stefanovič)*, 2023). Był to surowy obóz, w którym przetrzymywano głównie więźniów politycznych, w tym obywateli polskich. Jednak według wspomnień bliskich mu osób, ojciec Serafin został zesłany na Ural, gdzie odsiadywał swój wyrok (*Batorevič Serafim Stefanovič*, 2022).

Prawdopodobnie, gdy stało się jasne, gdzie jest więziony o. Serafin, Taisja Onufrijewna i jej córki przeniosły się na Ural, aby być bliżej więźnia. Paczki do o. Serafina były wysyłane przez jego przyjaciół, w tym ks. Władimira Duszuka, ale rzadko docierały do celu. Podczas uwięzienia o. Serafin został narażony na promieniowanie radioaktywne (*Batorevič Serafim Stefanovič*, 2022).

W 1956 roku, prawdopodobnie z powodu odwilży, kara została zmniejszona do 10 lat decyzją Kolegium Wojskowego Sądu Najwyższego ZSRS (Lavrinov, 2022, s. 225). A 6 czerwca 1957 r. przez to Kolegium ks. S. Batorewicz został zrehabilitowany (*Žertvy političeskogo terrora v SSSR (Batorevič Serafim Stefanovič)*, 2023). Według wspomnień jego krewnych, „w 1956 r., dzięki staraniom matuszki Taisji Onufrijewnej i córek, został przedterminowo zwolniony z powodu ostrej fazy choroby popromiennej”. (*Batorevič Serafim Stefanovič*, 2022). W rzeczywistości, zgodnie z decyzją Kolegium Wojskowego i „Raportem Komisarza Obwodu Swierdłowskiego za rok 1958”, został zwolniony i przybył do Jekaterynburga w drugiej połowie 1957 roku. Możliwe jest, że o. Serafin odbywał karę w jednym z więzień w pobliżu, lub nawet w samej, fabryce chemicznej „Majak”, znajdującej się w zamkniętym mieście Czelabińsk-40 (współczesny Oziorsk). To właśnie tam mógł zachorować na chorobę popromienną. Podczas pobytu w areszcie najprawdopodobniej utrzymywał kontakt z rodziną. Istnieją informacje, że otrzymywał przesyłki od księdza Aleksandra Riaguzowa, który służył w tym czasie najpierw w Czelabińsku, a następnie w Swierdłowsku (Gosudarstvennyj arhiv Rossijskoj Federacii, f. R-6991, op. 1, d. 1577, k. 30).

W Swierdłowsku (obecnie Jekaterynburg) rozpoczyna się nowa i ostatnia karta w ziemskim życiu protojereja Serafina Batorewicza. W sierpniu 1957 r. na katedrę w Swierdłowsku został mianowany biskup Mścisław (Wołonsiewicz), wychowanek Polskiego Kościoła Prawosławnego i człowiek od dawna znany o. Serafinowi. Byli oni w tym samym wieku, przez pewien czas studiowali razem (choć i na różnych kursach) na Studium Teologii Prawosławnej Uniwersytetu Warszawskiego, a w drugiej połowie lat 30-tych nie mogli się nie spotykać w Warszawie, będąc w tym samym kręgu młodych, wykształconych duchownych bliskich metropolicie Dionizemu (Waledyńskiemu). Na początku II wojny światowej przyszły arcypasterz Swierdłowska był archimandrytą klasztoru Jabłoczyńskiego (Sosna, Troc-Sosna, 2017, s. 603–604; Mstislav, 2017, s. 553–555). W czasie II wojny światowej znajdował się w Warszawie. Innym starym znajomym ks. Serafina, który również okazał się w diecezji Swierdłowskiej, mógł być o. Atanazy Tunicki, z którym o. Serafin najprawdopodobniej spotykał się podczas studiów w Krzemieńcu i Warszawie (Sosna i Troc-Sosna, 2017, s. 914). Po zwolnieniu z sowieckiego łagru w 1956 r. o. Atanazy został zmuszony do objęcia stanowiska proboszcza cerkwi w Ałapajewsku, o czym prawdopodobnie wiedziała żona o. Serafina. Były też inne osoby, z którymi o. Serafin mógł się znać (Sosna i Troc-Sosna, 2017, s. 215–216).

Prawdopodobnie najbardziej znaczącą rolę w przybyciu o. Serafina do Swierdłowska odegrał ksiądz Aleksander Riaguzow. O. Serafin spotkał się z nim w 1945 roku w Odessie, gdzie się zaprzyjaźnili. O. Aleksander był nowym człowiekiem w Swierdłowsku, ponieważ został mianowany do znajdującej się tam cerkwi pw. Wszystkich Świętych w 1955 r. (Gosudarstvennyj arhiv Rossijskoj Federacii, f. R6991, op. 1, d. 1477, k. 32). Ponadto do czasu przybycia o. Serafina popadł on w konflikt z najbardziej prominentnymi duchownymi Swierdłowska w tamtym czasie, którzy byli skażeni aktywną współpracą z władzami. To właśnie ks. Aleksander pod koniec września 1957 r. spotkał ks. Serafina na dworcu kolejowym i ulokował go w swoim mieszkaniu (Gosudarstvennyj arhiv Rossijskoj Federacii, f. R-6991, op. 1, d. 1577, k. 5).

Po przybyciu do Jekaterynburga ks. Serafin znalazł się pod ścisłą obserwacją pełnomocnika Rady ds. Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej w Obwodzie Swierdłowskim i prawdopodobnie KGB. Przede wszystkim

pełnomocnik dowiedział się, że ks. Serafin był znajomym władcy Mściława jeszcze w Polsce, a jako osoba niewspółpracująca z organami bezpieczeństwa państwa mógł być niewygodny dla władz sowieckich. Poza tym był bardzo wykształcony, a władze starały się wypędzić najbardziej aktywnych i wykształconych księży z dużych miast do małych miejscowości. Pełnomocnik wyraźnie zauważa, że wraz z przybyciem o. Serafina jego wpływ na biskupa maleje.

Niemal natychmiast po przybyciu o. Serafina, Jego Eminencja Mściław zwrócił się do pełnomocnika z prośbą o zarejestrowanie nowo przybyłego księdza jako duchownego soboru św. Jana. Urzędnik zasugerował, aby ks. Batorewicz został przydzielony do innego miasta, ale ze względu na natarczywe prośby Władcy Mściława zarejestrował ks. Serafina 1 października 1957 r. Następnie 8 października biskup mianował go na stanowisko klucznika i wikarnego katedry św. Jana Chrzciciela (ciekawe, że początkowo biskup chciał mianować ks. Serafina na stanowisko proboszcza i dopiero negatywne nastawienie pełnomocnika zmusiło go do porzucenia tego pomysłu) (Gosudarstvennyj arhiv Rossijskoj Federacii, f. R-6991, op. 1, d. 1577, k. 5–6).

Nowy duchowny katedry (wspierany przez ks. A. Riaguzowa) mógł rzeczywiście mieć dobre, oparte na zaufaniu relacje z Władką. Wkrótce razem zaczęli prosić o powrót do katedry hierodiakona Hermogena (Szczukina), który wcześniej został oskarżony o udział w tajnych postrzyżynach mnichów. Ojciec Hermogen był im również znany z Odessy. Należy przypuszczać, że biskup Mściław starał się stworzyć wokół siebie grono osób, którym ufał i które nie współpracowały z władzami sowieckimi. Już w grudniu 1957 r. Władcy udało się doprowadzić do powrotu hierodiakona Hermogena (Szczukina) do soboru katedralnego (Lavrinov, 2023, s. 276; Gosudarstvennyj arhiv Rossijskoj Federacii, f. R-6991, op. 1, d. 1577, k. 7).

Przy wsparciu duchowieństwa, biskup Mściław od początku 1958 r. rozpoczyna starania o otwarcie trzeciej cerkwi w Swierdłowsku (Gosudarstvennyj arhiv Rossijskoj Federacii, f. R-6991, op. 1, d. 1577, k. 16), wyświęca diakonów bez zgody pełnomocnika, aktywnie przyjmuje, głównie młodych, duchownych z innych diecezji. Podczas gdy władze były niezadowolone z jego stanowiska w sprawie usuwania starych, prawdopodobnie skompromitowanych księży. Innym aspektem intensyfikacji życia cerkiewnego był wzrost podniosłości nabożeństw, wybór młodych psalmistów itp. Ks. Serafin, ks. Aleksander i hierodiakon Hermogen są wymienieni przez pełnomocnika jako główni współpracownicy Władcy (Gosudarstvennyj arhiv Rossijskoj Federacii, f. R-6991, op. 1, d. 1577, k. 26).

Takie aktywne, niezależne stanowisko Biskupa doprowadziło do tego, że nie bez „rady” Rady ds. Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej decyzją Świętego Synodu z dnia 21 lutego 1958 r. biskup Mściław (Wołosiewicz) został mianowany biskupem Omskim i Tiumeńskim. Niektórzy duchowni i urzędnicy cerkiewni nie zgodzili się z tą decyzją i złożyli petycję o jej anulowanie (Gosudarstvennyj arhiv Rossijskoj Federacii, f. R-6991, op. 1, d. 1577, k. 16).

Ojciec Serafin, zgodnie z raportami pełnomocnika, brał udział w obronie swojego arcybiskupa. Pojechał do Moskwy, aby wstawić się za nim, a także udał się do Omska razem z władką Mściławem. Interesujące jest to, że pełnomocnik dwukrotnie nazywa ks. Serafina przyjacielem władcy Mściława (Gosudarstvennyj arhiv Rossijskoj Federacii, f. R-6991, op. 1, d. 1577, k. 17–18).

Rys. 4. Przywitanie biskupa Flawiana (Dmitruka), Swierdłowsk, 25 kwietnia 1958 r. (Archiwum prywatne).



25 kwietnia 1958 r. do Swierdłowska przybył nowy biskup — Flawian (Dmitruk), (zob. rys. 4 i 5). Ks. Batorewicz nawiązał z nim również pełną zaufania relację. Nie bez znaczenia był fakt, że wcześniej znali się z posługi cerkiewnej w Rzeczypospolitej, a nawet korespondowali ze sobą (Gosudarstvennyj arhiv Rossijskoj Federacii, f. R-6991, op. 1, d. 1682, k. 10). W swoim raporcie pełnomocnik od razu podkreśla, że nowy Władyka znalazł się pod wpływem tych samych niewygodnych dla władz sowieckich osób, co władyka Mścisław (Gosudarstvennyj arhiv Rossijskoj Federacii, f. R-6991, op. 1, d. 1577, k. 28).

Rys. 5. Przywitanie biskupa Flawiana (Dmitruka), Sobór św. Jana Chrzciciela, Swierdłowsk, 25 kwietnia 1958 r. (Archiwum prywatne).



Już pod koniec wiosny 1958 roku pełnomocnik postawił sobie za zadanie ograniczenie wpływów, a nawet usunięcie ks. Batorewicza, Riaguzowa i hierodiakona Hermogena, obawiając się wzmocnienia ich wpływów i jakiegokolwiek rozwoju życia cerkiewnego na Uralu (Gosudarstvennyj arhiv Rossijskoj Federacii, f. R-6991, op. 1, d. 1577, k. 29). Wkrótce biskup Flawian zaproponował Batorewiczowi zajęcie miejsca sekretarza diecezji, które do tej pory zajmował stary, aktywnie współpracujący z władzami, ks. Fieswitianinow. Skomplikowane kombinacje pełnomocnika doprowadziły jednak do tego, że ks. Serafin odmówił przyjęcia stanowiska, powołując się na „słabą znajomość miejscowego duchowieństwa” (Gosudarstvennyj arhiv Rossijskoj Federacii, f. R-6991, op. 1, d. 1577, k. 30). Nie wiadomo, co tak naprawdę nim kierowało, być może była to niechęć do ponownego okazania się w sowieckim łagrze. W tym samym czasie o. Aleksander Riaguzow przeniósł się do innej diecezji. Jednak pomimo pozornego zwycięstwa pełnomocnika, ks. Serafin zachował zaufanie Władyki i aż do śmierci niewątpliwie wpływał na aktywizację życia cerkiewnego na Uralu.

Biskup zaczął odbywać częste (co najmniej 12 w drugiej połowie 1958 r.) podróże po diecezji z uroczystymi nabożeństwami w dużych parafiach. We wszystkich wyjazdach władcy Flawianowi niezmiennie towarzyszyli prot. Serafin Batorewicz i hierodiakon Hermogen. Oczywiście, pełnomocnikowi nie podobały się takie podróże i na mocy ukazów Patriarchii Moskiewskiej zostały one wstrzymane (Gosudarstvennyj arhiv Rossijskoj Federacii, f. R-6991, op. 1, d. 1780, k. 11–12).

Władyka Flawian w latach 1958–1959 kontynuował, na różne sposoby, politykę zwiększenia liczby duchowieństwa. Interesujące jest to, że w 1959 r. większość nowych duchownych w obwodach Swierdłowskim i Kurgańskim pochodziła z Zachodniej Białorusi (Gosudarstvennyj arhiv Rossijskoj Federacii, f. R-6991, op. 1, d. 1780, k. 4–5).

Niewątpliwie, swoją rolę w tym odegrał początek nasilenia prześladowań Cerkwi w ZSRS (później nazywanych „chruszczowskimi”) pod koniec 1958 r. i związana z nimi polityka likwidacji klasztorów i zwiększania opodatkowania dochodów cerkiewnych.

W raportach pełnomocnika z 1959 r. o. Serafin już prawie nie jest wspominany, prawdopodobnie stał się ostrożny, starając się nie rozmawiać o niczym z tymi, którzy nie wstydzieli się natychmiast przekazywać treści wszystkich rozmów władzy. Być może dała o sobie znać choroba, na którą zapadł w więzieniu. Wielkim smutkiem była dla niego również nagła śmierć w 1958 r. jednej z córek, która w tym czasie zdążyła już wyjść za mąż, Tamary Bessonowej-Batorewicz (1935–1958). Ojciec pochował ją w pobliżu soboru św. Jana Chrzciciela, miejsca swojej kapłańskiej posługi. Na jej grobie, najprawdopodobniej w 1959 r., postawiono pomnik, który stał się nagrobkiem samego o. Serafina. W tym samym grobie, obok swojej córki, miał zostać pochowany i on sam.

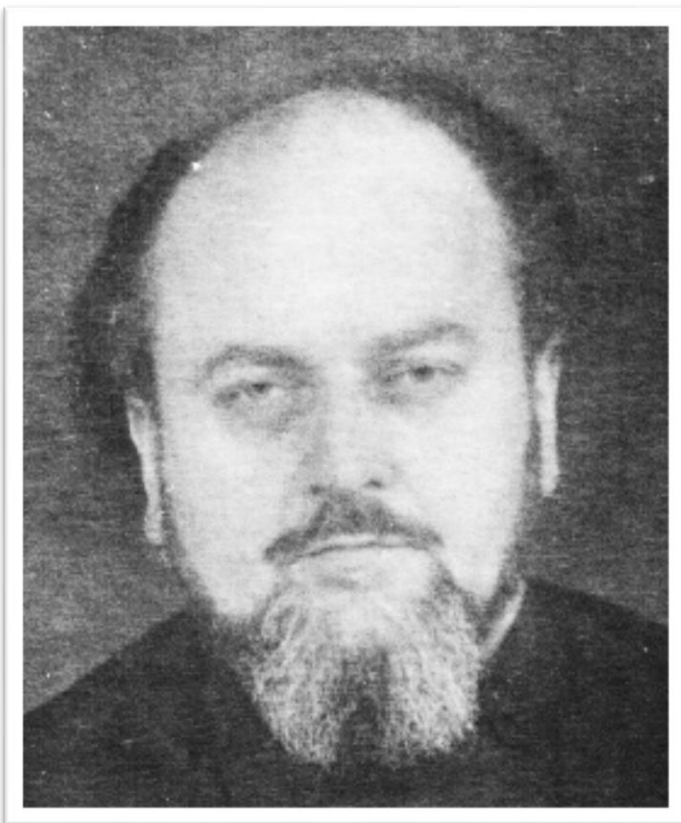
W tym okresie, według wspomnień parafian, ks. Serafin z czcią i gorliwością odprawiał nabożeństwa, był wspaniałym kaznodzieją, miał dar artystyczny i śpiewaczy, z miłością traktował swoją trzodę i był gorąco kochany przez parafian (Batorevič Serafim Stefanovič, 2022).

Ks. Serafin zmarł 21 kwietnia 1960 r., we Czwartek Wielkanocy, na skutek choroby popromiennej, na którą zapadł podczas pobytu w więzieniu (Batorevič Serafim Stefanovič, 2022). Pogrzeb odbył się w Wielkanocną Sobotę, po Boskiej Liturgii. Nabożeństwu przewodniczył proboszcz soboru pw. św. Jana Chrzciciela, ks. Fieodor Zawjałow, w asyście licznie przybyłego duchowieństwa. Kapłan został pochowany po prawej stronie ołtarza soboru św. Jana Chrzciciela na cmentarzu „Iwanowskim” w Swierdłowsku (obecnie — Jekaterynburg) (zob. rys. 1).

Zakończenie

Podsumowując, należy zauważyć, że na życiu ks. Serafina odcisnął piętno cały trudny XX wiek. W młodości ks. Batorewicz znalazł się w nurcie odrodzenia cerkiewnego charakterystycznego nie tylko dla Polskiego Kościoła Prawosławnego, ale również dla kilku innych części powszechnego prawosławia. Otrzymał on dobre wykształcenie teologiczne, dzięki któremu i dzięki swoim talentom zdobył znaczącą pozycję wśród prawosławnego duchowieństwa Warszawy. W warunkach II wojny światowej został jednym z głównych pomocników metropolity Dionizego, duchownym soboru i rektorem otwartego w 1943 r. Warszawskiego Seminarium Duchownego.

Rys. 6. Ks. Serafin Batorewicz, ZSRS, lata 1950-te (Archiwum prywatne).



Dalsze losy ks. prot. Serafima Batorewicza są pod wieloma względami typowe dla całej grupy prawosławnych duchownych, którzy w wyniku wydarzeń II wojny światowej znaleźli się w Związku Sowieckim. Jeśli początkowo J. Stalin nie ingerował w pełni kontrolowaną, niewielką odbudowę Cerkwi, to już w latach 1947–1948 sytuacja zaczyna się zmieniać na gorsze dla Cerkwi. Znow zaczęły się aresztowania, procesy i obozy. Dotyczyło to zwłaszcza tych, którzy dopiero znaleźli się w ZSRS, mieszkańców dzisiejszej zachodniej Białorusi i Ukrainy, a także tych, którzy powrócili z Chin. Warto zauważyć, że aktywna współpraca w interesie władz komunistycznych mogła być w rzeczywistości zwolnieniem z przesładowań, ale o. Serafin nie skorzystał z tej możliwości. W czasie uwięzienia przebywał on w pobliżu miejsc związanych z próbami jądrowymi, co najprawdopodobniej było przyczyną jego wczesnej śmierci.

Życie religijne w komunistycznej Rosji po 1945 r. było bardzo specyficzne; wypełnione ciągłą ingerencją Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego (od 1954 r. — KGB), ścisłą kontrolą Rady ds. Rosyjskiej Cerkwi

Prawosławnej i walką różnych grup duchowieństwa: byłych tichonowców i odnowicieli, tych, którzy powrócili z emigracji do Chin oraz duchowieństwa z części Polski przyłączonej do ZSRS. W tej złożonej sytuacji znalazł się o. Serafin. Należy zauważyć, że w owym czasie praktycznie każdy duchowny w ZSRS stanął przed pytaniem o możliwość współpracy z organami, które dążyły do zniszczenia Cerkwi jako niezależnej instytucji. Dokumenty pokazują, że pomimo oskarżeń zawartych we wspomnieniach ks. Eustachego Basłyka, dokumenty Rady ds.

Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej, wręcz przeciwnie, traktują go jako przeciwnika władz sowieckich i osobę wyraźnie przez nią niepożądaną.

Podsumowując, można powiedzieć, że XX wiek dosłownie „przeszedł się” po losie duchownego, który mógł stać się jedną z wybitnych postaci polskiego prawosławia.

Bibliografia

Archiwa

- Central'nyj arhiv Ministerstva Oborony Rossijskoj Federacii, f. 58, op. 977521, d. 1398 (Metričeskaâ kniga) [Центральный архив Министерства Обороны Российской Федерации, ф. 58, оп. 977521, д. 1398 (Метрическая книга)].
- Gosudarstvennyj arhiv Rossijskoj Federacii, f. R-6991, op. 1, d. 1577 (Informacionnye otčety upolnomočennogo po Sverdlovskoj oblasti za II polugodie 1957g., I polugodie 1958 g. i perepiska s nim za 1958 g.) [Государственный архив Российской Федерации, ф. Р-6991, оп. 1, д. 1577 (Информационные отчеты уполномоченного по Свердловской области за II полугодие 1957г., I полугодие 1958 г. и переписка с ним за 1958 г.)].
- Gosudarstvennyj arhiv Rossijskoj Federacii, f. R-6991, op. 1, d. 1682 (Otčet o rabote upolnomočennogo Soveta i informaciâ o sostoâanii i deâtel'nosti cerkvi v Sverdlovskoj oblasti vo vtorom polugodii 1958 g.) [Государственный архив Российской Федерации, ф. Р-6991, оп. 1, д. 1682 (Отчет о работе уполномоченного Совета и информация о состоянии и деятельности церкви в Свердловской области во втором полугодии 1958 г.)].
- Gosudarstvennyj arhiv Rossijskoj Federacii, f. R-6991, op. 1, d. 1780 (Otčet o rabote upolnomočennogo Soveta i informaciâ o sostoâanii i deâtel'nosti cerkvi v Sverdlovskoj oblasti v 1959 g.) [Государственный архив Российской Федерации, ф. Р-6991, оп. 1, д. 1780 (Отчет о работе уполномоченного Совета и информация о состоянии и деятельности церкви в Свердловской области в 1959 г.)].
- Gosudarstvennyj arhiv Rossijskoj Federacii, f. R6991, op. 1, d. 1477 (Otčety upolnomočennogo po Sverdlovskoj oblasti za 1957 g.) [Государственный архив Российской Федерации, ф. Р6991, оп. 1, д. 1477 (Отчеты уполномоченного по Свердловской области за 1957 г.)].

Źródła opublikowane

- Baslyk, E., svâš. (2014) *Mnogi skorbi pravednym. Pod Pol'sej, Germaniej i Sovetskim Soûzom*, red. F. Krivonosov, sost. I. V. Novikov. Minsk: Il'in V. P. [Баслык, Е., свящ. (2014). Многи скорби праведным. Под Польшей, Германией и Советским Союзом / ред. Ф. Кривоносов, сост. И. В. Новиков. Минск: Ильин В. П.].
- Batorevič S., svâš. (1935) *Pojdem za Hristom!* Varšava: Sinodal'naâ tipografiâ (Biblioteka Bratstva pravoslavnyh bogoslovov v Pol'se) [Баторевич С., свящ. (1935) Пойдем за Христом! Варшава: Синодальная типография (Библиотека Братства православных богословов в Польше)].
- Elpis*, 1934–1935
- Slovo*, 1937–1938 [Слово, 1937–1938].
- Vestnik Bratstva pravoslavnyh bogoslovov v Pol'se*, 1934 [Вестник Братства православных богословов в Польше, 1934].
- Voskresnoe čtenie*, 1935–1939 [Воскресное чтение, 1935–1939].
- Wiadomości św. Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego*, 1928.
- Źurnal Moskovskoj patriarii*, 1947, 1948, 1960 [Журнал Московской патриархии, 1947, 1948, 1960].

Opracowania

- Batorevič Serafim Stefanovič, (2022) [Баторевич Серафим Стефанович, (2022)]. [online] http://martyrs.pstbi.ru/bin/db.exe/no_dbpath/docum/cnt/ans/newmr/?HYZ9EJxGHoxITYZCF2JMTdG6Xbu-cC8is8KWeCQUYOLUcCGcf00FseLYc8qiceXb [01.11.2022]

- Dudra, S. (2010) *Metropolita Dionizy (Waledyński) 1876–1960*. Warszawa: Warszawska Metropolia Prawosławna.
- Dušuk Vladimir Davidovič, (2022) [Душук Владимир Давидович, (2022)]. [online] http://kuz3.pstbi.ru/bin/nkws.exe/ans/nm/?HYZ9EJxGHoxITYZCF2JMTdG6XcSUvu8cseKfvru2syXXeW0Efi5WeC4fc86UUeiUd8WgeC0iceXbTcGZeu-yPnAn9X2q** [01.11.2022]
- Gindrenas, A. V. (2021) *Vilenskaâ duhovnaâ seminariâ v 1919–1939 gg.: specifika obrazovatel'noj deâtel'nosti, kadrovij sostav i osnovnye napravleniâ razvitiâ*. Dissertaciâ na soiskanie uĉenoj stepeni kandidata bogosloviâ (Minskaâ duhovnaâ akademiâ, neopublikovana). Minsk [Гиндренас, А. В. (2021) Виленская духовная семинария в 1919–1939 гг.: специфика образовательной деятельности, кадровый состав и основные направления развития. Диссертация на соискание ученой степени кандидата богословия (Минская духовная академия, не опубликована). Минск].
- Goranskij, A. O. i dr. (2017) *Minskaâ eparhiâ*. W: *Pravoslavnaâ ěnciklopediâ*, t. XLV, Moskva, s. 289–323 [Горанский, А. О. и др. (2017) Минская епархия. W: *Православная энциклопедия*, т. XLV, Москва, с. 289–323].
- Krivosos, F., svâš. (1996). *Sinodik za veru i Cerkov' Hristovu postradavših v Minskoj eparhii (1918–1951gg.)*. Kievec [Кривонос, Ф., свящ. (1996). Синодик за веру и Церковь Христову пострадавших в Минской епархии (1918–1951 гг.). Киевец].
- Lavrinov, V., prot. (2022). *Ioanno-Predteĉenskij sobor Ekaterinburga v prošlom i nastoâšem*. Ekaterinburg [Лавринов В., прот. (2022) Иоанно-Предтеченский собор Екатеринбург в прошлом и настоящем. Екатеринбург].
- Lavrinov, V., prot. (2023). *Istoriĉeskie hramy Ekaterinburgskoj mitropolii. T. 1. Ekaterinburg i ego okrestnosti*. Ekaterinburg [Лавринов В., прот. (2023) Исторические храмы Екатеринбургской митрополии. Т. 1. Екатеринбург и его окрестности. Екатеринбург].
- Marakoŭ, L. U. (2007) *Rěprěsavanyâ pravoslaŭnyâ svâšĉěnna- i carkoŭnaslužyceli Belarusi, 1917–1967, ěncyklapeduĉny davednik, t. 1*, Minsk: Belaruski Ękzarhat [Маракоў, Л. У. (2007) *Рěпрěсаваныя праваслаўныя свяшĉěнна- і царкоўнаслужыцелі Беларусі, 1917–1967, т. 1, энцыклапедычны даведнік*, Мінск: Беларускі Экзархат].
- Michalczuk, W. (2022). *Metropolita Dionizy Waledyński wielki hierarcha i prawosławny obywatel Rzeczypospolitej — biografia w rzeczach, fofografiach i archiwaliach*. Kraków: Skriptum.
- Mihajluca, M. (2019). *Pravoslavne Źittâ v Odesi: vid revolucii do stalins'kogo oderŹavlennâ (1917–1945)*. Herson: Oldi-plūs [Михайлуца, М., (2019). Православне життя в Одесі: від революції до сталінського одержавлення (1917–1945). Херсон: Олді-плюс].
- Mstislav (2017) W: *Pravoslavnaâ ěnciklopediâ*, t. XLVII, Moskva, s. 553–555 [Мстислав (2017) W: *Православная энциклопедия*, т. XLVII, Москва, с. 553–555].
- Nauczyciele szkoły w latach 1906–2022*, (2023) [online] <https://www.rej.edu.pl/nauczyciele-szkoly-w-latach-1906-2021-2/> [05.12.2023]
- Šestakov S. A. (2023) *Deâtel'nost' episkopa Mstislava (Volonseviĉa) v Ekaterinburgskoj (Sverdlovskoj) eparhii. Cerkov'. Bogoslovie. Istoriâ, (4)*, 157–164 [Шестаков, С. А. (2023) Деятельность епископа Мстислава (Волонсевича) в Екатеринбургской (Свердловской) епархии. *Церковь. Богословие. История*. (4), 157–164].
- Sosna, G. i Troc-Sosna, A. (2017). *Hierarchia, kler i pracownicy Kościoła prawosławnego w XIX-XXI wieku w granicach II Rzeczypospolitej i Polski powojennej / wydanie II, poprawione i uzupełnione*. Warszawa; Bielsk Podlaski: Warszawska Metropolia Prawosławna.
- Źertvy političeskogo terrora v SSSR (Batoreviĉ Serafim Stefanoviĉ) (2023) [Жертвы политического террора в СССР (Баторевич Серафим Стефанович)] (2023). [online] <https://base.memo.ru/person/show/2784156> [05.12.2023]